

Gustawa Hyczko

Edward Dembowski - koncepcja wychowania

Rocznik Lubelski 15, 79-94

1972

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GUSTAWA HYCZKO

EDWARD DEMBOWSKI — KONCEPCJA WYCHOWANIA

W bogatej wielostronnej działalności publicystycznej Edwarda Dembowskiego, najwybitniejszego polskiego rewolucyjnego demokraci i teoretyka postępowej myśli lat czterdziestych XIX stulecia,oczesne miejsce zajmują poglądy pedagogiczne. Jego refleksja pedagogiczna zawierająca podstawowe założenia systemu wychowania ludowo-narodowego zachowała swą żywotność, swój rewolucyjny dynamizm i wniosła trwałą wkład w dzieje polskiej myśli pedagogicznej.

E. Dembowski nie był pedagogiem-praktykiem, nie stykał się w swojej młodości ze szkołą i prawdopodobnie z uwagi na swoje pochodzenie nigdy nie przekroczył jej progów. Urodził się 25 kwietnia 1822 roku¹ w rodzinie o znakomitej tradycji rodowej, szeroko skoligaconej z ówczesną arystokracją. Otrzymał bardzo staranne wykształcenie w dziedzinie nauk przyrodniczych i humanistycznych. Zgodnie ze wzorami arystokratycznego systemu wychowania edukację odbywał w rodzinnym domu w Klementowicach, niedaleko Lublina². Początkowo kierował jego wychowaniem sam ojciec, Leon Dembowski, wykorzystując własne doświadczenia wyniesione z edukacji na dworze Czartoryskich w Puławach, a następnie w latach 1837—1840 w Warszawie dwaj wybitni profesorowie: Rohn, Niemiec, i Adrian Krzyżanowski, były profesor Uniwersytetu Warszawskiego i autor wielu dzieł³. W osiemnastym roku życia — według opinii ojca — Dembowski „ukończył wszystkie studia, które zwykle w gimnazjach i uniwersytetach są wykładane. We wszystkich naukach zadziwiająco czynił postępy [...], kolejno przywiązywał się z zapalem do rozmaitych gałęzi nauk [...], początkowo zajmował się całkiem matematyką, później filozofią, a na koniec literaturą i poezją.”⁴ W dwudziestym roku życia rozpoczął niezwykle aktywną działalność pisarską i polityczną. Dojrzał w niej do re-

¹ Miejsce urodzin Edwarda Dembowskiego nie jest ustalone. Ojciec Edwarda, Leon Dembowski, podaje Warszawę. Por.: Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: Bibl. Czart.), rkp., 3812b; L. Dembowski, *Wspomnienia*, II, s. 107; S. Kieniewicz, *Edward Dembowski w oczach ojca*, „Przegląd Historyczny”, XLIII, z. 1, s. 105—123 oraz wyczerpującą biografię E. Dembowskiego: L. Przemski, *Edward Dembowski*, Warszawa 1953, s. 239, przypis 3.

² Atmosferę rodzinnego domu i systemu wychowania E. Dembowskiego przedstawia L. Przemski, *op. cit.*, oraz H. Syska, *Czerwony kasztelan*, Warszawa 1951, s. 7—21.

³ A. Krzyżanowski (1788—1852) matematyk, autor *Geometrii analitycznej* (1822), życiorysu Kopernika, także dzieła historyzoficznego *Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępujących ludzkości*. Cyt. wg S. Kieniewicz, *op. cit.*, s. 108.

⁴ Bibl. Czart., rkp., 3812b; L. Dembowski, *Wspomnienia*, II, s. 109.

wolucyjnego czynu (który uwięczył rewolucją w Krakowie) poprzez żarliwe dyskusje w warszawskich salonach literackich „Entuzjastek”⁵ i „Cyganerii”⁶, działalność konspiracyjną w Stowarzyszeniu Ludu Polskiego w Warszawie i Lublinie⁷, w Związku Plebejuszy w Poznaniu i rewolucyjną pracę agitatorską w Galicji, „żył prędko, chciwie i gwałtownie, jak gdyby — pisała Narcyza Żmichowska, jedna z czołowych „Entuzjastek” — najmłodszemu z nas wszystkich najwcześniej miała wybić ostatnia godzina.”⁸ Zginął tragicznie, w potyczce podczas zamieszek rewolucyjnych (26 lutego 1846 roku) w wieku 24 lat.

Wszechstronne zainteresowania tego „zapalonego [...], namiętnego aż do szaleństwa rewolucjonisty”⁹, obejmujące filozofię, historię filozofii, krytykę literacką i teorię literatury, estetykę, historiografię, niektóre zagadnienia nauk ścisłych oraz jego pasja pisarska sprawiły, że wypowiadał się na wszystkie tematy, żaden problem ówczesnej rzeczywistości polskiej nie był mu obcy. Baczny obserwator jej nabrzmiałych problemów w tym okresie naszej historii chciał znaleźć ich rozwiązanie na drodze postępu.

Lata czterdzieste XIX wieku, w których Dembowski podjął publicystyczną i rewolucyjną działalność, to lata przełomu w naszych dziejach. Narastanie sytuacji rewolucyjnej nieodzownie towarzyszące rozkładowi ustroju feudalno-pańszczyźnianego oraz wzmożony ucisk narodowy stawały przed narodem polskim postulatem radykalnych przemian gospodarczo-społecznych w nierozzerwalnym powiązaniu z odzyskaniem niepodległego bytu narodowego. Walka o realizację tych zadań istotnych dla narodu polskiego, walka o nową rzeczywistość polską rozgorzała w tym okresie z całą ostrością pomiędzy obozem postępu a obozem liberalno-konserwatywnym i splotła się z walką o ideały wychowania. Dembowski, związany działalnością rewolucyjną z obozem postępu, reprezentując w nim pozycję rewolucyjną, stał na stanowisku jedności walki o antyfeudalne przemiany społeczne i niepodległość, na stanowisku jedności idei rewolucji agrarnej i wyzwolenia Polski, w przeciwstawieniu do koncepcji obozu liberalizmu, do idei bezkrwawej rewolucji. Walka o rewolucyjno-demokratyczne ideały i narodowe wyzwolenie (w których zwycięstwo Dembowski niezłomnie wierzył) wymagała skutecznego przeciwstawienia się koncepcjom liberalno-konserwatywnym oraz własnego programu przebudowy ustroju Polski na wielostronnej płaszczyźnie. Dziedzina wychowania młodego pokolenia była jedną z wielu, która ten program wspierała i uzupełniała.

Idea wychowania Dembowskiego zawarta w pracy pt. *Rzuty o wychowaniu osób pojedynczych i ludów według filozofii stanowiska twórczości czyli samorodnej polskiej*¹⁰ powstała z początkiem 1843 roku, w okresie gdy „wielki panteon wychowania, nauki i oświaty” ogłosił w 1842 roku czołowy polski teoretyk wychowania Bronisław Ferdynand Trentowski w

⁵ A. Kraushaw, *Salony i zebrania literackie warszawskie na schyłku wieku XVIII i w ubiegłym stuleciu*, Warszawa 1916, s. 35—62.

⁶ *Cyganeria warszawska*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, Wstęp.

⁷ Bibl. Czart., rkp., 3812b; L. Dembowski, *Wspomnienia*, II, s. 182.

⁸ Cyt. wg L. Przemski, *op. cit.*, s. 48.

⁹ H. Kamiński, *Pamiętniki i wizerunki*, Wrocław 1951, s. 77.

¹⁰ Rękopis pracy zachowany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Teki H. Skimborowicza, XXIII, nr 2/7 wskazuje, że praca powstała z początkiem 1843 roku. Pierwodruk pracy w „Przeglądzie Naukowym” w dwu częściach: cz. 1 w 1843 roku; nr 6, s. 209—219; cz. 2 w 1844 roku, nr 17, s. 281—289. Przedruk E. Dembowskiego, *Pisma*, III, 1843, Warszawa 1955, s. 70—88.

pracy pt. *Chowanna*¹¹, Karol Libelt *Pomysły o wychowaniu ludów*¹², zaś Eleonora Ziemięcka *Myśli o wychowaniu kobiet*¹³, a więc w okresie wzmożonej ideologicznej ofensywy obozu liberalno-konserwatywnego, który bronił niezłomnego układu społecznego i porządku moralno-religijnego. W dziedzinie wychowania myśliciele tego obozu reprezentowali tradycjonalizm — wychowanie oparte na wzorach patriarchalnych w duchu moralności religijnej. Tendencje te wyrażał ideał pedagogiczny Trentowskiego sformułowany w *Chowannie*. Trentowski, reprezentując punkt widzenia personalizmu teistycznego, wyprowadzał cele wychowania z idei bożoczołowieczeństwa — myśli przewodniej reprezentowanej przez niego „filozofii uniwersalnej”, tak zwanej filozofii narodowej. Cel wychowania w ujęciu Trentowskiego to „bóstwo człowiecze in potentia przeistoczyć w bóstwo człowiecze in actu”¹⁴, czyli wychować człowieka zdolnego do działania i czynu, zdolnego do pracy produkcyjnej w społeczeństwie, którego działaniem w życiu kieruje idea dobra rzeczywistego, będąca syntezą pożytku i szlachetności¹⁵. Rozwój jednostki — ideał pedagogiczny Trentowskiego — uzależnił on od związków z transcendentnym, osobowym Bogiem i działaniem tej jednostki zamykał w ramach istniejącego ładu społecznego, który — jego zdaniem — nie podlegał w swoich podstawach zmianom i był zaciekle broniący przez klasy posiadające¹⁶.

Dembowski od początku swojej działalności publicystycznej występował przeciw tradycjonalizmowi w wychowaniu, polemizował nieustannie na łamach „Przeglądu Naukowego”, którego był współredaktorem od 1842 roku, z „dawnością” wzorów wychowania¹⁷ i wysuwał nowy ideał wychowania, wypełniony nową treścią.

Refleksje pedagogiczne Dembowskiego stanowią integralną część jego poglądów społeczno-filozoficznych. Nie były one dotychczas przedmiotem zainteresowania, pozostawały bez echa wśród współczesnych, jak i u potomnych, w przeciwieństwie do jego poglądów filozoficznych i społeczno-politycznych, które są przedmiotem wielu rozpraw¹⁸. Swoją koncepcję wychowania opierał, w przeciwieństwie do założeń światopoglądowych „filozofii narodowej”, na wolnej od transcendencji własnej koncepcji filozoficznej — filozofii twórczości.

Filozofia twórczości, „filozofia przyszłości” — jak nazwał ją Dembowski — kształtowała się na motywach heglizmu, na polskiej literaturze romantycznej i francuskim socjalizmie utopijnym. Centralnym zagadnieniem

¹¹ B. F. Trentowski, *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, Poznań 1842.

¹² K. Libelt, *Pomysły o wychowaniu ludów*, „Dziennik Domowy”, Poznań 1841.

¹³ E. Ziemięcka, *Myśli o wychowaniu kobiet*, Warszawa 1843.

¹⁴ B. F. Trentowski, *Chowanna*, I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 59.

¹⁵ *Tamże*, s. 105.

¹⁶ Por.: Prace naukowe B. F. Trentowskiego i jego recenzenci, „Terazniejszość i Przyszłość”, Paryż 1843—1845, I, z. 2, s. 113—254.

¹⁷ Por.: E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 19—20, 64, 219—220, 330.

¹⁸ Por.: A. Śladkowska, *Poglądy społeczno-polityczne i filozoficzne Edwarda Dembowskiego*, Warszawa 1953; E. Dembowski, *Kilka myśli o ekletyzmie*, Warszawa 1957, Przedmowa; J. Ładyka, *Edward Dembowski*, Warszawa 1968, s. 7—125; *Filozofia polska. Filozofia nowożytna i współczesna* pod red. B. Baczkii, III, Warszawa 1967, s. 387—407.

filozofii twórczości jest kategoria twórczości, stanowiąca treść ideową i światopoglądową tej doktryny.

Kategoria twórczości wyłoniła się jako wynik modyfikacji systemu heglowskiego przez włączenie wątku romantycznego — uczucia. Dembowski przyjmując heglowską tezę o identyczności bytu i myśli wprowadził drugi element bytu — uczucie: „Byt jest myślą i uczuciem zarazem, jest jednością tych dwu elementów.” Jedność ta stanowi niezbędny warunek doskonałości myśli i uczucia. Byt, na którego istotę składa się harmonia i synteza — jedność myślenia oraz uczucia, manifestująca się w działaniu, nazwany został przez niego twórczością¹⁹.

Wprowadzenie kategorii twórczości pozwoliło przewyżczyć retrospektywność i refleksyjność filozofii heglowskiej dotyczącej teorii rozwoju historycznego, zatrzymującej rozwój ludzkości, „gdy duch absolutny osiągnął samowiedzę” i wysunąć koncepcję nieskończonego rozwoju społecznego: nie idea, lecz twórczość — tworzenie — działanie — czyn zostały uznane przez Dembowskiego za „właściwą istotę świata, która i według której (przez którą i według której — przypis) wszystko się postaciuje i staje”²⁰. Identyfikując twórczość z bytem Dembowski przeciwstawił się „rozwojowi ducha i materii”, dualizmowi bytów tworzonego i stworzonego, co dla refleksji pedagogicznej w sformułowaniu celów i zadań wychowania miało istotne znaczenie. Pozwoliło wypełnić je treścią wolną od transcendentyzmu.

Kategoria twórczości, uznając tworzenie, rozwojowość jako właściwości bytu, pozwoliła uzasadnić rewolucyjne przekonania Dembowskiego i stała się punktem wyjścia dla jego filozofii przyszłości, w której punkt ciężkości spoczywa nie na ontologicznej interpretacji, ale na interpretacji społeczno-politycznej. Treść społeczna filozofii przyszłości to program ideowy, uformowany pod wpływem francuskiego socjalizmu utopijnego, wskazujący drogę postępowi społecznemu, rozwoju ludzkości, budowy ustroju powszechnej sprawiedliwości społecznej. Za istotę życia społecznego socjalistycznego społeczeństwa filozofia twórczości uznaje „gorącą miłość ku całej ludzkości (człowieczeństwa)”²¹. Miłość ta jest organizatorem i motorem rozwoju społeczeństwa socjalistycznego i podstawową więzią łączącą społeczność socjalistyczną. „Miłość rodzi wolność, równość i braterstwo [...], miłość ludu, ludzkości — pisze Dembowski — samowiedza godności własnej i dziarskość istoty człowieka²², zbudzona w sercach ogółu [...] rodzi bezwzględny (to jest bezwzględnie doskonały) żywot społeczny.” Miłość ku całej ludzkości „jest poświęceniem siebie i wszystkiego dla dobra ludzkości, więc tu miłość jest czynem. Miłość jako czyn jest istotą żywota społecznego.”²³ Przejawem miłości w czynie jest działanie dla dobra społeczeństwa, działanie nakazujące przedkładać dobro ogólne nad dobro jednostek. Najpełniejszym przejawem „miłości w czynie” jest ruch ludowy, ruch rewolucyjny, dokonujący radykalnej zmiany w życiu społecznym²⁴. Warunkiem podstawowym zmierzającym do „zrzeczywistzcze-

¹⁹ *Filozofia polska...*, s. 389.

²⁰ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 122.

²¹ *Tamże*, s. 227.

²² J. Ładyka (*op. cit.*, s. 113) tłumaczy „dziarskość” — samowiedza własnej potęgi.

²³ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 233.

²⁴ J. Ładyka, *op. cit.*, s. 90.

nia" społecznego ideału jest praca nad doskonaleniem osób pojedynczych, rodzin i ludów.

Uznanie przez Dembowskiego „wrzącej” miłości, jako istoty życia i rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, stało się źródłem jego refleksji pedagogicznej i podstawą opracowania programu wychowania młodych pokoleń. „Rzuty o wychowaniu”, ujęte w schemacie heglowskiej triady, to koncepcja wychowania twórczego człowieka w ustroju „bezwzględnej własności”, czyli w ustroju socjalistycznym. W społeczeństwie wolnym — pisał Dembowski — wolnym od przemocy, w którym „lud będzie miał własność, nikt z pojedynczych osób nie będzie jej miał”; w którym zniknie „przemoc umysłowa”, panowanie klas uprzywilejowanych nad umysłami ludu hamujące jego rozwój umysłowy, a więc w ustroju „w którym przemoc żadna rozwijania się ludowego tamować nie będzie”²⁵ — doskonalenie społeczeństwa, jego twórczego rozwoju, powinno być głównym zadaniem i troską tego społeczeństwa. Osiągnięcie tego celu wymaga opracowania, przygotowania, doskonalenia odpowiadającego potrzebom ludzi wolnych, to jest rozwijania, kształcenia tych „skłonności w dziedzinie umysłowej [...], do której czują pociąg [...] i najwięcej zdolności.”²⁶

Założenia permanentnego kształcenia człowieka „przez całe życie” — najnowszego hasła współczesnej pedagogiki polskiej²⁷, wysuwane przez Dembowskiego w latach czterdziestych minionego stulecia, zasługują na szczególne podkreślenie. Nawiązuje w tym założeniu do fourierowskiego postulatu permanentnego kształcenia członków społeczeństwa zrzeszonych w falangach²⁸, wyznacza jednak temu kształceniu głębszy sens i kierunek. W przeciwieństwie do Karola Fourier, który podporządkowywał cały program kształcenia wymogom wytwórczości, Dembowski akcentuje b. mocno twórczy rozwój umysłowy jednostki, jako drogę podniesienia efektywności pracy produkcyjnej i podstawowy warunek rozwoju kultury duchowej.

Realizację tych założeń Dembowski uzależniał od spełnienia podstawowego warunku — zdobycia powszechnego, obowiązkowego i jednolitego pod względem organizacyjnym wykształcenia szkolnego przez młode pokolenie, tego „nieocenionego skarbu żywota społecznego”, które będzie rozwijać współczesną mu rzeczywistość, „nowo pojętą ideę, wolności niwę”, nieustannie i twórczo przekształcać. Przygotowanie do tych odpowiedzialnych zadań, wynikających z potrzeb i celów społecznych, uważał za jeden z najważniejszych celów wychowania, któremu podporządkował cały system organizacyjny wychowania, treść nauczania oraz zasady i środki prowadzące do jego realizacji.

Cele wychowania — centralne zagadnienie refleksji pedagogicznej — warunkowane niezmiennie momentem dziejowym, założeniami światopoglądowymi i potrzebami społecznymi widział Dembowski (zgodnie z teorią filozofii twórczości — filozofii przyszłości) w wysunięciu na plan pierwszy walorów obiektywnych wychowania — użyteczności społecznej, przy równorzędnym uwzględnieniu subiektywnych wartości wychowania, rozwijania zdolności poznawczych wychowanka, jego zainteresowań i talentów.

²⁵ E. Dembowski, *op. cit.*, s. 238.

²⁶ *Tamże*, s. 86.

²⁷ Por.: M. Falski, *Model przyszłej szkoły*, „Życie Warszawy”, nr 54 z dnia 27 maja 1971 roku.

²⁸ J. Dautry, *Fourier et les questions d'éducation*, „Revue international de philosophie”, 1962, fasc. 1, 59, Bruxelles 1962, s. 260.

Przyjęta przez Dembowskiego „twórczość”, jako podstawa kryterium ustalania celów wychowania, zakłada jedność celu jednostki i społeczeństwa. Cel wychowania jednostki według jego założeń musi być zgodny z celami społeczności ludzkiej. Jednostka — „człowiek pojedynczy nie jest bytem zupełnym, skończonym, lecz jest samoistną częścią społeczności — ludu jako społeczności zupełnej (choć nie bezwzględnej) i ludzkości — społeczności bezwzględnej. Jednostka urzeczywistnia swoje cele w ramach społeczności, ludu — narodu²⁹, ale inspiratorem działania — twórczości jednostki jest naród, w którym żyje — naród jest zatem wychowawcą jednostki.”³⁰

Cel wychowania w oparciu o kategorię twórczości, to wychowanie jednostki twórczej, zmierzającej w swoim działaniu do realizacji najwyższych wartości „cnoty bezwzględnej, cnoty rzeczywistej, cnoty najdoskonalszej”. Wychowanie — jak mówi Dembowski — jest „ściśle z cnotą związane i prawie od niej nieoddzielne.” „Cnota bezwzględna, to nieograniczona miłość ku całej ludzkości, ku wszystkiemu co jest wielkie, piękne, wzniosłe, ku umiejętnościom i życiu umysłowemu.”³¹ Cnota jako nieograniczona miłość „wiedziona mądrością ku ludzkości, ku bliźniemu” jako cel wychowania, jako cel i zadania życia jednostki i ludów została uznana przez Dembowskiego za najwyższą wartość, stała się kryterium sygnującym wartość działalności człowieka.

Celem i przeznaczeniem jednostki jest „ukochać naród”, tak aby myśl swoją, każde uczucie i czyn, każdą chwilę życia kierować tylko ku dobru narodu, aby wówczas być tylko szczęśliwym, kiedy się dla narodu coś dobrego zdołało uczynić, kiedy narodowi przyniósł nasz czyn lub myśl nasza pożytek. „Osoba pojedyncza kochając [...] żyje tylko szczęściem narodu i jego myślą, jej szczęściem jest tylko szczęście narodu.”³² Jednostka osiąga więc szczęście, swoją pełnię, w zespoleniu ze szczęściem narodu i przez naród.

Ten wzór najdoskonalszego patriotyzmu Dembowski uzupełnia wzorem doskonałej osobowości człowieka, godności żywota ludzkiego: „Życ, prawdziwie żyć, to jest być czymś więcej jak tym, czym jest każdy człowiek [...], jest to być cnotliwym dla cnoty, wielkim dla dobra ludzkości, jest siebie mieć za nic, a lud za wszystko³³ [...], to jest tylko rzeczywistą cnotą, doskonałością i życiem prawdziwym.”³⁴

Z celu wychowania Dembowski wyprowadza podstawowe zadania wychowania. Wzorem heglowskiej triady wyznacza wychowaniu trzy podstawowe zadania: zbudzenie „z letargu” w wychowanku trzech żywiołów istoty ludzkiej: uczucia, myślenia i twórczości; rozwinięcie tych żywiołów oraz samowychowywanie.

Zbudzenie z uspienia istoty człowieka, jego uczucia, myślenia i twórczości jest pierwszym zadaniem wychowania i najważniejszym działaniem wychowawczym. Myśl, uczucie i twórczość — mówi Dembowski — drzemią w każdym człowieku, chodzi tylko o zbudzenie tej istoty, chodzi o tę

²⁹ W ujęciu Dembowskiego naród to lud, „lud a naród to jedno”. Szlachta, jako klasa, która gnębi lud jest poza nawiasem narodu. Por.: E. Dembowski, *Pisma*, IV, s. 57.

³⁰ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 82.

³¹ *Tamże*, s. 87.

³² E. Dembowski, *Kilka myśli...*, s. 237.

³³ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 226.

³⁴ E. Dembowski, *Kilka myśli...*, s. 239.

iskrę, która ocknie te „zarody” i wzniesie wychowanka „ku szczytom, ku którym zmierza duch ludzki, a już dzieło zbudzenia jego istoty będzie dokonany [...]. Inaczej wychowanec w pożyciu nie będzie cnotliwym, myśl jego do wyższych dziedzin się nie wzbije, nie będzie myślał, lecz za zmysłowymi przedmiotami uwagą uganiał, nie uzna na koniec swojej samodzielności, nie uzna, że tworzyć może, więc i własnej godności i godności współczłowieka nie będzie umiał szanować. Będzie to samolub, człowiek zmysłowy, słaby na duchu, zdolny do spełnienia każdej zbrodni lub podłości, i którego może tylko brak odwagi wstrzyma od rozbojów, zabójstw itd.”³⁵ Zbudzenie w wychowanku istoty człowieka, jego oblicza duchowego jest działaniem czysto uczuciowym, które odbywać się musi od pierwszych lat dzieciństwa. Na tym poziomie wychowania przy stosowaniu odpowiednich sposobów wychowawczych wychowanek kształtować będzie pierwsze załóżki swojego duchowego oblicza.

Drugim zadaniem wychowania jest rozwinięcie zbudzonej istoty człowieka. Zaszczepione uczucia, myśli i twórczość nie rozwijane — mówi Dembowski — pozostaną tylko „zarodami”, które pod wpływem otaczającego świata ulegną zniekształceniu lub zaprzepaszczeniu. Działanie wychowawcze musi zatem celowo i systematycznie rozwijać te „żywioły” istoty wychowanka. Rozwijanie „żywiołów” opierać się winno — zdaniem Dembowskiego — na rozwijaniu wiedzy o cnotcie, „do cnoty wiedza prawdy i uczucie wykształcone jest potrzebne”³⁶. Jako racjonalista zakłada racjonalną wiedzę o cnotcie i jej spełnienie uzależnia od wiedzy o niej. Co prawda, powiada, „żeby być cnotliwym, nie trzeba nauk posiadać [...], lecz abym mógł być cnotliwym, muszę wiedzieć, co jest cnotą, co jest dobre, co złe [...], muszę być szlachetny [...], muszę poświęcić siebie dla innych.”³⁷ Trzeba zatem znać prawdę, a prawdę zdolny jest człowiek osiągnąć w sposób samodzielny, własnym wysiłkiem bez odwoływania się do autorytetów transcendentálnych, „w sobie winien i musi szukać człowiek tej sprężyny polotu, tego skrzydła potęgi, co go wzniesie na szczyt doskonałości, dając mu prawdę widzową”³⁸, to jest ideową. Ponieważ samodzielność i twórczość osób pojedynczych i ludów — jak mówi Dembowski — „sama z nieba nie spadnie, trzeba ją wypracować własnym wysiłkiem”, trzeba więc „wychowanca doprowadzić do tego, aby istotę swoją i jej główne żywioły: uczucie, myśl, twórczość sam i samodzielnie rozwinął”³⁹ (podkreślenie autora). Samodzielność i twórczość jako zadanie i zasada wychowania i nauczania przenika całokształt myśli pedagogicznej Dembowskiego, stanowi punkt wyjścia i jest końcowym wskazaniem jego rozważań wychowawczych. Zdobywanie wiedzy „biernej”, (to znaczy wiedzy werbalnej), jak określa Dembowski, przynosi więcej szkody aniżeli wiedzy niedostatek. Dlatego wszystkie wskazania poprzez kolejne szczeble wychowania przeopone są troską o rozwijanie samodzielności i twórczości wychowanka.

Zasada samodzielności wychowanka w dochodzeniu do wiedzy, do prawdy jako podstawowy warunek rozwijania jego osobowości jest niezmiernie istotna dla realizacji trzeciego zadania wychowania — „wychowywania

³⁵ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 71—72.

³⁶ E. Dembowski, *Kilka myśli...*, s. 3.

³⁷ *Tamże*.

³⁸ E. Dembowski, *Pisma*, I, s. 30.

³⁹ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 87.

się”, które polega „na wyrobieniu rozwiniętej już [w] istocie swojej samodzielności, twórczości” — polega na samodzielnym doskonaleniu się jednostki. Samodzielność i twórczość jednostki na tym stopniu wychowania uzyskują swoją pełnię i przejawiają się w działaniu — realizowaniu najwyższych wartości. Dembowski wierzy głęboko, że człowiek potęgą swojego umysłu zespolonego z uczuciem bez odwoływania się do wzorów może dokonać wielkich czynów, może przełamać przesady, zburzyć stary świat, zbudować nowy, aby tylko „osoba pojedyncza lub zbiorowa, samodzielną, samodzielną była, aby miała żywot własny, myśl własną i twórczość swoją, a nie była cieniem innych.”⁴⁰

Realizację celu i zadań wychowania miał zapewnić jednolity system wychowania ludowego — narodowego. Rozwiązanie modelu tego wychowania dyktowały Dembowskiemu założenia jego filozofii. Dembowski nie przyjął kształtującego się wzoru burżuazyjnego systemu oświaty, nie sięgnął również do gotowego modelu wychowania opracowanego przez K. Fouriera. Fourierowski program wychowania (przez pracę i dla pracy), oddający wychowanka od chwili urodzenia oddziaływaniu wychowawczemu przeszenia wytwórczego — „falangi”⁴¹, nie odpowiadał założeniom wychowawczym Dembowskiego. Dlatego widział potrzebę modyfikacji tego modelu i opracowania „samorodnego” systemu wychowania.

Podstawą systemu oświaty zgodnie z poglądami socjalistów utopijnych miała być powszechna i bezpłatna szkoła na wszystkich szczeblach nauczania — „wychowanie na koszt powszechny odbywać się będzie w powszechnych i publicznych uczelniach”⁴² — stwierdzał Dembowski. Akcentowanie przez niego zniesienia własności prywatnej jako warunku „rozwijania się ludowego” jest momentem szczególnie ważnym, podkreśla bowiem, że powszechna i bezpłatna szkoła jest możliwa tylko w ustroju socjalistycznym.

Powszechność oświaty zakładała zarazem równy dostęp do szkół wszystkich członków społeczeństwa socjalistycznego. Dembowski, podobnie jak K. Fourier, wysuwał postulat równouprawnienia kobiet w dostępie do szkół wszystkich szczebli nauczania. Podkreślał kilkakrotnie, że „w powszechnych, publicznych uczelniach młodź płci obojczy kształcić się ma”⁴³ (podkreślenie — G. H.). Ponadto Dembowski rozszerzał postulat równouprawnienia kobiet w dostępie do szkół na jednolity program nauczania. „Kobieta ma równe prawa — stwierdzał — do odbywania się przygotowawczego jak i mężczyzna, różnicy w naukach być nie może i nie powinno; w kształceniu się dalszym, podobnie jak mężczyzna, trzy wielkie konary umiejętności filozoficznych, estetycznych i fachowych”⁴⁴ ma zdobywać. Postulat równouprawnienia kobiet w dostępie do szkół i do wiedzy na równi z mężczyznami stawiał w centrum uwagi problem emancypacji kobiet i ukierunkowywał jego rozwiązanie.

Sprawa kształcenia kobiet i poziomu ich wiedzy — wysunięta przez Dembowskiego — nie była nowym problemem w dziejach wychowania. Zajmował on również umysły polskich myślicieli okresu oświecenia i wyraził się postulatem Adama Czartoryskiego, domagającego się zorganizowania

⁴⁰ *Tamże*, s. 72.

⁴¹ Por.: J. Dautry, *op. cit.*

⁴² E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 242.

⁴³ *Tamże*.

⁴⁴ *Tamże*, s. 80.

wanych form publicznego kształcenia kobiet i rozszerzenia dotychczasowego zakresu ich wiedzy ze względu na doniosłą rolę, jaką miały spełnić w społeczeństwie⁴⁵. Rozwiązanie tego problemu uwarunkowane epoką historyczną ograniczał jednak do szczupłego kręgu kobiet pochodzenia szlacheckiego, pozostawiając poza nawiasem kształcenia dziewczęta innych stanów. Problem ten powrócił na łamy czasopism pierwszej połowy XIX wieku. Poruszany kilkakrotnie w „Pamiętniku Warszawskim”, „Bibliotece Warszawskiej”, „Tygodniku Polskim”, „Pielgrzymie”, „Pierwiosnku” i innych⁴⁶. W projektach tych nie wykraczano w zasadzie nadal poza ramy skrajnie utylitarnego programu kształcenia kobiet klas uprzywilejowanych. Wyrażano tu ideał wychowania kobiet charakteryzujący się kompromisowością wobec tradycji, sformułowany w dwudziestych latach tego stulecia przez Klementynę Tańską⁴⁷. Nabral on ostrości szczególnie w latach czterdziestych. Polityczne i ekonomiczne skutki wstrząsu politycznego 1830—1831 na ziemiach polskich wpłynęły na wzrost dążeń kobiet do zdobywania wykształcenia⁴⁸. Wyrazem ich były poglądy warszawskiego odłamu literackiego „młodej Polski”, czyli „Entuzjastek”⁴⁹, zwanych tak z powodu większości kobiet w grupie skupionej wokół czasopisma „Przegląd Naukowy”. Propagowały one hasła doskonalenia swej osobowości na drodze samokształcenia intelektualnego dla osiągnięcia wzniosłych celów pracy społecznej, podniesienia świadomości narodowej i społecznej. „Entuzjastki” domagały się nie tylko szerszego zakresu wiedzy, ale i niezależności w społeczno-prawnych stosunkach. Poglądy te znajdują odbicie na łamach „Przeglądu Naukowego” w pierwszych numerach 1842 roku⁵⁰ jako protest przeciw patriarchalnemu trybowi wychowania kobiet reprezentowanemu przez obóz katolicki Trentowskiego, Ziemięcką, Libelta⁵¹.

Wbrew propagowanemu pogładowi szerokich kręgów społeczeństwa, „że kraj, w którym kobiety są bardziej naukowo wykształcone od mężczyzn, nie może być uważany za kraj prawdziwie oświecony”⁵², wbrew wyjątkowo lekceważącemu i agresywnemu traktowaniu dążeń kobiet do kształcenia się przez Trentowskiego⁵³, Dembowski, popierając dążenia „Entuzjastek”, wysunął śmiały jak na ówczesne stosunki społeczne postulat równouprawnienia kobiet. Początkowo walczy on na łamach prasy o prawo do samodzielności myśli. „Duch kobiety rozwinie się — mówi Dembowski — jeśli nie będziemy pogneźbiali samoistności jej ducha [dobrych przymiotów] [...]”. Rozwój samoistności ducha kobiety wymaga zdaniem Dembowskiego rozszerzenia zakresu wiedzy. Dlatego domaga się „artystycznego ukształcenia”, jako niezbędnego dla rozwijania uczuciowości i potęgi

⁴⁵ Por.: *Historia wychowania* pod red. L. Kurdybachy, I, Warszawa 1967, s. 690—695.

⁴⁶ J. Hulewicz, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX*, Kraków 1923, s. 72—80.

⁴⁷ *Tamże*, s. 36.

⁴⁸ P. Chmielowski, *Autorki polskie wieku XIX*, Warszawa 1885, s. 226—274; J. Hulewicz, *op. cit.*, s. 50.

⁴⁹ M. Mann, *Poganka Narcyzy Żmichowskiej*, Warszawa 1916, s. 14—17.

⁵⁰ Por.: *O wychowaniu ze szczególnym uwzględnieniem kobiety*, „Przegląd Naukowy” z dnia 21 marca 1842 roku, s. 362—368.

⁵¹ Por.: J. Hulewicz, *op. cit.*, s. 75—78.

⁵² *O wychowaniu młodzieży polskiej jako sprawie szczególnie ważnej*, „Terażniejszość i Przyszłość”, 1, z. 1, s. 17.

⁵³ J. Hulewicz, *op. cit.*, s. 131—132.

samoistności⁵⁴ w przeciwieństwie do pedagogiki katolickiej, która zwracała jej uczucia ku religii⁵⁵.

Wraz z dojrzwaniem ideologicznym i krystalizowaniem się wizji społeczeństwa równości społecznej, poglądy Dembowskiego na sprawę równouprawnienia kobiet nabierały ostrości. W 1843 roku, piętnując eklektyzm⁵⁶ we wszystkich dziedzinach życia, ostro zaatakował eklektyzm w pojęciach dotyczących społecznego położenia kobiet. „Tu należą wszyscy — pisał — wszyscy chcący postępu społecznego bez zmiany własności i społecznego położenia kobiet.”⁵⁷ Dembowski wyzwolenie społeczne kobiet wiązał ściśle z przebudową ustroju gospodarczo-społecznego. W społeczeństwie, w którym istnieje prywatna własność środków produkcji, w którym istnieje „przemoc fizyczna”, musi istnieć przemoc umysłowa, która zakłada inne prawa dla kobiet, wyznaczając im pozycję zależności we wszystkich dziedzinach życia. Warunkiem zatem pełnego wyzwolenia społecznego kobiety jest zniesienie prywatnej własności środków produkcji, jest wprowadzenie społeczeństwa bezklasowego.

Wysunięty przez Dembowskiego postulat kształcenia „obiej płci” w aktualnych historycznie warunkach społeczno-politycznych był postulatem postępowym, co nie pozostawało bez wpływu na dalsze etapy jego realizacji. Z mglistych dotychczasowych postulatów emancypacji polskich kobiet w duchu George Sand wyprowadzał program walki o wiedzę wiążącą ją z dążeniami do przemian gospodarczo-społecznych i politycznych.

Podstawowe założenia oświaty ludowej — powszechność nauczania i wychowania — wyznaczały jednolitą organizację wychowania i nauczania. Jednolitość tę miały zapewnić trzy szczeble wychowania: wychowanie domowe, wychowanie powszechne i publiczne, wychowanie fachowe. Te trzy szczeble wychowania odpowiadały trzem zadaniom wychowania: wychowanie domowe — zbudzeniu troistej istoty ludzkiej — uczucia, myślenia i twórczości; wychowanie publiczne rozwijaniu tych „żywiółów” i wychowanie fachowe — samowychowywaniu.

Najwięcej miejsca w swoim modelu oświaty Dembowski poświęca wychowaniu domowemu. Uważa je za podstawowe i najważniejsze nie tylko dlatego, że na tym szczeblu wychowania dziecko zdobywa pierwszą wiedzę o otaczającym go świecie, która decyduje o dalszym jego rozwoju i przygotowuje do następnego szczebla wychowania, ale dlatego, że na tym etapie dokonuje się pierwsze i najważniejsze „działanie” wychowawcze — „zbudzenie istoty człowieka”, kształtowanie duchowego oblicza wychowanika. Jest to działanie — zdaniem Dembowskiego — odnoszące się „do uczuwalności i uczuciowości, może być sprawione jedynie przez uczucie”. „Gdy serce wychowawca — mówi Dembowski — zapłonie miłością, a wtenczas uczucie wyższe już w nim z założenia jaśnieć będzie, myśl rozplamieni się i twórczość swój zaród okaże.”⁵⁸

Kontrowersyjne poglądy socjalistów utopijnych na wychowanie w tym

⁵⁴ E. Dembowski, *O wychowaniu...*, s. 367.

⁵⁵ Por.: *Charakterystyka kobiety*, „Biblioteka Warszawska”, R. 1, 1841, 1, s. 232.
⁵⁶ Eklektyzmem nazywa E. Dembowski stanowisko, które wyraża „chęć połączenia złego istniejącego z postępem”. Por.: E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 221.

⁵⁷ *Tamże*.

⁵⁸ *Tamże*, s. 73.

okresie dzieciństwa⁵⁹ Dembowski zmodyfikował w duchu russowskiego naturalizmu pedagogicznego. Budzenie i kształtowanie uczuć w wychowanku powierzał rodzinie. Zdecydowanie domagał się wychowywania dzieci przez rodziców aż do chwili, w której będą mogły do „wychowania publicznego należeć.”⁶⁰ Uważał, że dziecko w atmosferze rodzinnej „już ze samej wysnuwającą się natury” znajduje najbardziej sprzyjające warunki wychowania — łatwiej poddaje się ukierunkowanym wpływom wychowawczym rodziców aniżeli osobom obcym. Ponadto rodzina jako podstawowa komórka społeczności jest najbardziej predystynowana do przygotowania dziecka do życia w społeczeństwie. Rodzice przez swój przykład uczą dziecko współżycia w zespole rodzinnym i tym samym przekazują mu umiejętność współżycia w społeczeństwie. Skuteczność oddziaływania wychowawczego rodziców na wychowanka Dembowski uzależnia od spełnienia podstawowego warunku — zbudzenia nieograniczonej miłości dziecka do rodziców. „Dziecie, jeżeli ma być dobrze wychowywane, jeżeli ma być cnotliwe — mówi Dembowski — musi przede wszystkim miłować swoich rodziców.” Miłość tę rodzice zdobędą swoim stosunkiem do dziecka. Uczucie serdeczności i nieustanne przebywanie obojga rodziców z dzieckiem zapewni ukształtowanie tej miłości, która stanowić będzie podstawową spójnię pomiędzy nimi⁶¹.

W budzeniu miłości dziecka do rodziców, do bliźnich, podobnie jak Jan Jakub Rousseau, szczególną rolę Dembowski wyznacza matce⁶². W przeciwieństwie do poglądów Fouriera⁶³ i Trentowskiego⁶⁴, którzy odbierali matce prawo kierowania wychowaniem dziecka Dembowski uważa, że kobieta-matka, której „mądrością i potęgą jest miłość [...], wiodąc pierwsze kroki dziecięcia swojego, sposobi je do cnoty i może w nie wlać taką potęgę cnoty, iż cała burza, w złe prowadzącego świata nie potrafi serca cnotliwego dziecięcia zepchnąć na drogę występku.”⁶⁵ To posłannictwo matki jest jej pierwszą i podstawową powinnością, nikt bowiem nie potrafi jej zastąpić w „wyszkoleniu cnoty i dzielności myśli w dzieciach.” Tylko matka potęgą swojego uczucia zdolna jest zbudzić „żywioty” istoty dziecka i wieść je do cnoty. Wypełnić to posłannictwo może zdaniem Dembowskiego tylko matka świadoma swoich zadań i przygotowana do tych obowiązków. Wysuwając postulat równouprawnienia kobiety w dostępie do nauki i zdobycia przygotowania zawodowego, na pierwszym miejscu stawiał „fach”, który kobieta właściwie ma obrać sobie: jest nim „nauka, jak prowadzić i wychowywać dzieci”. Wychowywanie dzieci wymaga jego zdaniem wielkiego zasobu wiedzy: „ukształcenia w filozoficznych, estetycznych, filologicznych i nauk przyrodniczych umiejętnościach”⁶⁶, tylko wszechstronne przygoto-

⁵⁹ K. Fourier nie uważał rodziny za środowisko sprzyjające rozwojowi i wychowaniu dzieci i dlatego oddawał je pod opiekę opiekunów i wychowawców społecznych. Por.: J. Majler, *Doktryna etyczna Karola Fouriera*, Warszawa 1965, s. 100—101. Saint-Simon uważał, że dzieci do siedmiu lat powinny wychowywać się pod opieką rodziców. Por.: C. H. de Saint-Simon, *Pisma wybrane*, 2, Warszawa 1968, s. 555—557.

⁶⁰ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 242.

⁶¹ *Tamże*, s. 74.

⁶² Por.: J. J. Rousseau, *Emil czyli o wychowaniu*, Wrocław—Kraków—Warszawa 1955, I, s. 21.

⁶³ J. Majler, *op. cit.*, s. 153.

⁶⁴ Por.: B. F. Trentowski, *op. cit.*, II, s. 15.

⁶⁵ E. Dembowski, *O wychowaniu...*, s. 366.

⁶⁶ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 80.

wanie naukowe matki zapewnia skuteczność oddziaływania wychowawczego.

Powierzając tę zaszczytną rolę kobiecie, Dembowski doceniał jej odpowiedzialne zadanie. Dlatego pracę nad wychowaniem dziecka traktował jako pracę produkcyjną na równi z pracą mężczyzny. Przewidywał dla kobiet pielęgnujących niemowlęta zwolnienie od pracy, a dla kobiet wychowujących dzieci skrócony czas pracy z zachowaniem pełnego wynagrodzenia, ponieważ jak twierdził „tę zasad zakłada sprawiedliwość i myślowe rozważenie stanowiska społecznego kobiety.”⁶⁷

Wskazania wychowawcze Dembowskiego dla tego okresu wychowania kształtowały się pod wpływem poglądów pedagogicznych J. J. Rousseau. Pod urokiem *Emila* Dembowski wyczarował swojemu wychowankowi nieureczywistniony w swoim dzieciństwie raj zabaw i bezgranicznej swobody. Jego wychowanek, podobnie jak *Emil*, biegał swobodnie po łąkach, ślizgał się, jeździł konno, upadał, doznawał stłuczeń, nie płakał po doznaniu bólu pod rozumną opieką rodziców; codziennie zdobywał coraz to więcej wrażeń i spostrzeżeń, które wzbogacały jego wiedzę o świecie. Od zarania swojego dzieciństwa słuchając opowiadań o „czynach prawdziwie wielkich i bohaterskich mężów, kobiet wystawione obok czynów brzydkich” uczył się wiedzieć co dobre, co złe; co wzniosłe a co zmysłowe; co jest samolubstwem a co poświęceniem siebie dla drugich — uczył się codziennie cnoty⁶⁸. W ostatnich latach swojego dzieciństwa rozpoczął kształcenie teoretyczne, a wraz z nim zdobywał rozumienie potrzeby pogłębiania wiedzy. Pod kierunkiem wykształconych i światłych rodziców uczył się czytania i pisania w języku ojczystym, zwiedzał wystawy i słuchał koncertów — uczył się poznawać i odczuwać piękno. Celowe i systematyczne „działanie” wychowawcze rodziców zapewniało realizację celów wychowania na tym etapie rozwoju wychowanka i przygotowywało go do następnego szczebla wychowania.

Zafascynowanie Dembowskiego wzorami wychowania russowskiego naturalizmu pedagogicznego jest pozorne, obejmuje bowiem tylko te momenty wychowawcze, które dotyczą swobodnego rozwoju fizycznego wychowanka, postulatów znajomości jego psychiki, umiłowania dziecka i wyrabiania jego samodzielności. Nie jest jednak Dembowski zwolennikiem niekierowanego wychowania. Troszcząc się o rozwijanie „samoistności ducha wychowywanej istoty” zaleca jednocześnie o niepozostawianie jej „mimo to samowoli”, podkreśla tym samym potrzebę kierowania wychowaniem, celem osiągnięcia efektów wychowawczych zgodnych z zamierzeniami. „Samowolny” rozwój natury dziecka akcentowany w russowskiej dotkrynie pedagogicznej nie odpowiadał założeniom wychowawczym Dembowskiego.

Rozwijanie osobowości wychowanka Dembowski powierza bezpłatnej i powszechnej szkole ludowej. Zdecydowanie występuje przeciw nauczaniu indywidualnemu, które dominuje i w poglądach pedagogicznych J. J. Rousseau i w ówczesnie rozpowszechnionej praktyce, powierzającej wychowanie dziecka opiece płatnych nauczycieli. Bezpłatna i obowiązkowa szkoła znosiłaby radykalnie instytucję płatnych indywidualnych nauczycieli, którzy jego zdaniem swoim oddziaływaniem wychowawczym hamują „samo-

⁶⁷ *Tamże*, s. 242.

⁶⁸ Por. zbieżność poglądów Dembowskiego i Rousseau — E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 74—77; J. J. Rousseau, *Emil...*, I, s. 67—68.

istność wychowywanej istoty”, ponieważ „do swojego typu ich młodzieńcze dusze wyłamać pragną”⁶⁹. Warunki pełnego rozwoju osobowości wychowanka może zapewnić tylko nauczanie zbiorowe, a to zapewnia szkoła, która przez racjonalną organizację procesu nauczania i wychowania umożliwia kształtowanie tej osobowości. Podstawowym warunkiem zaś kształtowania osobowości wychowanka jest według niego rozwijanie samodzielności i twórczości. Dlatego na plan pierwszy wysuwa postulat nauczania wychowującego: „nauczyciel nie naucza wychowanka, lecz pomaga mu do uczenia się”⁷⁰, czyli kieruje jego pracą przy zdobywaniu wiadomości, uczy go samodzielnego uczenia się. Zarysowane, „ledwo dotknięte” — jak mówi Dembowski — wskazania w formie postulatu, nie rozpracowane pod względem dydaktycznym utrudniają ich głębszą analizę, podkreślają jednakże istotne założenia jego koncepcji dydaktycznej, torującej drogę współczesnej pedagogice. Dembowski nie daje również konkretnych wskazań jak organizować proces nauczania i wychowania, nie narzuca obowiązujących wzorów postępowania dydaktycznego, pozostawia je inwencji nauczyciela, opartej na wszechstronnym przygotowaniu zawodowym.

Większą natomiast uwagę na tym stopniu wychowania Dembowski skupia na treści nauczania. Zgodnie z założeniami powszechności nauczania przewiduje jednakowy program nauczania dla „obiej płci”, obejmujący trzy „konary” umiejętności: estetyczne, filozoficzne wraz z filologią oraz nauki przyrody i matematyczne.

Do nauk estetycznych Dembowski zaliczał: filozofię umnictwa, czyli sztuk pięknych, literaturę powszechną i ojczystą. Nauki filozoficzne — filozofia ducha podmiotowego obejmowały: historię filozofii, dzieje powszechne i ojczyste, fenomenologię, antropologię i psychologię. Uzupełnieniem tej grupy przedmiotów była filologia obejmująca wszystkie narzecza słowiańskie i języki zachodnio-europejskie (razem 9 języków). Zakończenie wychowania stanowiły nauki przyrody: fizyka, chemia, matematyka itd.

Podstawą doboru i układu treści w programach nauczania jest kategoria twórczości rozumiana jako triadyczny rozwój twórczości (uczucie, myśl syntezuje się w twórczości ludzkiej). W rozważaniach filozoficznych Dembowskiego sztuka — zespolenie piękna, dobra i prawdy w sposób najdoskonalszy rozwija te elementy osobowości ludzkiej, które warunkują realizację naczelných wartości ideału społecznego: równości, wolności, sprawiedliwości społecznej, „poświęcenia siebie dla dobra ludu lub ludzkości”⁷¹. „Umnictwo” — dziedzina twórczości ducha ludzkiego najpełniej kształtuje uczucia miłości, kształtuje samowiedzę wolności i godności osobistej oraz kształtuje postawy zapewniające harmonijne rozwiązywanie stosunków między jednostką a ogółem⁷² — jako treść nauczania umożliwia realizację celu i zadań wychowania.

Wyeksponowanie przez Dembowskiego „umnictwa” i filozofii jako treści nauczania wpływało również z osobistego zaangażowania się w służbę ludu-narodu i ludzkości. Dembowski to nie tylko teoretyk, to rewolucjonista i wytrawny polityk. Siła rewolucyjnego porywu i doświadczenia własnej edukacji wskazywały mu, że nie „mędrca zimne szkiełko i oko” —

⁶⁹ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 78—79.

⁷⁰ *Tamże*.

⁷¹ J. Ładyka, *op. cit.*, s. 57.

⁷² *Tamże*.

nie matematyka, fizyka, chemia, budzą poczucie godności własnej, rozpalają uczucia, dają moc czynów, by ruszyć „z posad świat” i pchnąć go na nowe tory. Sam wychowany pośród „zimnych ludzi: wice-Niemca, matematyka-astronoma [...] i starszego kasztelana ze szkoły puławskiej”⁷³ czuł i wiedział, że jego oddanie sprawie ludu i poryw rewolucyjny kształtowały nie nauki przyrodnicze, którym w pierwszej kolejności oddawał się z zapałem, ale nauki społeczne. One nadawały kierunek jego działaniu. Jako polityk zdawał sobie dobrze sprawę, że wszelkie działanie praktyczne pozbawione źródeł i wsparcia ze strony nauk społecznych skazane jest totalnie na niepowodzenie. Sam szukał wsparcia i uzasadnienia swojej działalności w wiedzy humanistycznej i w tę wiedzę chciał uzbroić dorastające pokolenie, któremu za cel wyznaczał budowę nowego ustroju.

W kształtowaniu uczuć szczególną rolę Dembowski przypisywał literaturze i poezji. Sam niezwykle uczuciowy i wrażliwy na piękno szukał go w poezji i literaturze. Poezja była dla niego „głosem serca do serca”, która uszlachetnia, zbliża ludzi, daje moc ducha w walce o ideały. „Poezja — pisał — to władza w człowieku podnoszenia piękna do ideału [...], ona tylko jedna może podnosić piękność moralną, to jest cnotę, do stopnia możebnej doskonałości.” „Są istoty nie lubiące poezji, nie czujące jej boskiego wpływu, lecz to nie są ludzie, bo w nich nie ma serca [...], a istota bez serca nie jest człowiekiem.”⁷⁴

„Umnictwo” służyć miało zatem rozwijaniu uczucia, nauki filozoficzne i filologia — myśleniu przepojonemu uczuciem. W tej grupie przedmiotów obok historii ojczystej i dziejów powszechnych na uwagę zasługuje wprowadzenie psychologii jako przedmiotu nauczania. Znajomość psychologii — nauki o procesach psychicznych człowieka miała przygotować młodzież do przyszłych obowiązków rodzicielskich, miała ułatwić im rozwiązanie problemów wychowawczych związanych z kierowaniem edukacją przyszłych pokoleń, a członkom socjalistycznego społeczeństwa rozumieć przesłanki społecznej więzi i pomagać w organizowaniu współpracy i wzajemnej pomocy.

Wizja wszechogarniającego braterstwa ludów nakreślała potrzebę opracowania form i sposobów zbliżenia ludzi różnych narodów i narodowości. Temu celowi miała służyć znajomość języków europejskich i pozaeuropejskich. Dembowski podkreślał potrzebę znajomości przede wszystkim nareczy słowiańskich, a następnie języków zachodnio-europejskich. Od uzdolnionych wychowanków wymagał znajomości dziewięciu języków. Postulaty Dembowskiego dyktowane perspektywą więzi międzyludzkiej torowały drogę potrzebie wypracowania wspólnego języka społeczeństw socjalistycznych.

Ostatnie miejsce w hierarchii przedmiotów nauczania Dembowski wyznaczał przedmiotom matematyczno-przyrodniczym. Kolejność tych przedmiotów była uwarunkowana w jego koncepcji wychowania miarą ich wychowawczego oddziaływania. Uważał, że treść tych przedmiotów jest „jak najmniej do wychowania się przykładowa [...], bo wszakże można być cnotliwym, wielkim [...], nie będąc ani chemikiem, ani astronomem” w nauczaniu szkolnym są jednakże potrzebne, bo „kiedy kształcenie się estetyczne i filozoficzne, uczucie, myśl i twórczość człowieka rozwijają, nauki

⁷³ Cyt. wg L. Przemski, *op. cit.*, s. 46.

⁷⁴ E. Dembowski, *Pisma*, III, s. 447—453.

przyrody i filologia zaszczepiają w umysł gruntowność, bez której żadna z nauk w umyśle ludzkim bujnie nie zakwitnie.”⁷⁵ Nauki matematyczno-przyrodnicze miały zatem rozwijać myślenie logiczne, które wypełnione treściami emocjonalnymi zespolone w twórczości zapewniały zrealizowanie pełnej osobowości człowieka.

Na fundamencie przygotowania ogólnokształcącego, powszechnie obowiązującego, Dembowski opierał przygotowanie zawodowe. Podkreślał znaczenie zdobytej wiedzy ogólnokształcącej dla przygotowania zawodowego, a następnie dla pracy produkcyjnej. Uważał, że wiedza ogólnokształcąca pozwoli wychowankowi dokonać wyboru zawodu zgodnie z jego zainteresowaniami i uzdolnieniami, a w pracy produkcyjnej osiągnąć lepsze efekty, niż w oparciu o samo tylko przygotowanie zawodowe. Wiedza ogólnokształcąca w toku wykonywania pracy przy skróconym dniu pracy pozwoli człowiekowi z pożytkiem dla społeczeństwa rozwijać te „skłonności w dziedzinie umysłowej, do której czuje najwięcej zdolności, do której ma skłonność”⁷⁶ oraz pozwoli na permanentne kształcenie, „by w torze wychowania [doskonalenia], postępując dalej w harmonii zupełnej, przerabiać postacie coraz wyższych uspołeczeń.”⁷⁷

Koncepcja wychowania Dembowskiego warunkowana epoką historyczną, która wyznaczała granice jej rozwiązania — to program walki o emancypację człowieka, o swobodę myśli i twórczego działania. Renesans jego refleksji pedagogicznej w zakresie celów i zadań wychowania oraz postulatów dydaktycznych w współczesnej myśli pedagogicznej podkreśla wagę ich historycznego znaczenia.

ЭДВАРД ДЕМБОВСКИЙ — КОНЦЕПЦИЯ ВОСПИТАНИЯ

Резюме

Концепция воспитания Эдварда Дембовского является неотъемлемой частью его общественно-философских взглядов, со своей стороны определяющих программу строительства социалистического общества. Исходный пункт педагогических размышлений Дембовского это категория творчества, представляющая собой идейную и мировоззренческую базу его философии творчества — философии будущего. На основе этой философии определяет он цель и задания, содержание и принципы воспитания молодого поколения.

В статье проанализированы в сопоставлении с традиционалистским нравственно-религиозным идеалом воспитания т. наз. национальной педагогики мировоззренческие принципы социалистического воспитания, освободившегося от теистического персонализма. Эти принципы определяют содержание и основы самостоятельной и творческой личности при социалистическом строе.

⁷⁵ *Tamże*, s. 79.

⁷⁶ *Tamże*, s. 86.

⁷⁷ *Tamże*, s. 84.

В следующей части статьи проанализирована модель народного воспитания, включающая в себя три уровня обучения: 1. домашнее обучение; 2. всеобщее и публичное и 3. профессиональное обучение. Это должно было стать основой творческого развития социалистического общества.

В статье дан анализ социалистического идеала воспитания, способов и средств, гарантирующих его реализацию, и общественный охват воспитания. Подчеркнуты прогрессивные постулаты в обучении женщин.

ÉDOUARD DEMBOWSKI — CONCEPTION DE L'ÉDUCATION

R é s u m é

La conception de l'éducation d'Édouard Dembowski fait une partie intégrale de ses opinions socio-philosophiques ayant tracé le programme de construction du régime de la société socialiste. Le point de départ de la réflexion pédagogique de Dembowski est la catégorie de l'oeuvre, formant le contenu d'idée de sa philosophie de l'oeuvre, philosophie de l'avenir suivant laquelle il formule les buts et les tâches, de même que le contenu et les principes d'éducation de la jeune génération. Par rapport à l'idéal d'éducation de la pédagogie dite nationale, qui était un idéal moral et religieux traditionnel, l'article fait l'analyse des principes d'idée de l'éducation socialiste, libre du personnalisme théiste, ces principes ayant défini le contenu et les bases de l'enseignement conditionnant l'éducation d'un individu autonome et productif dans le régime socialiste. La suite de l'article est destinée à l'analyse du modèle d'éducation populaire-nationale comprenant trois degrés d'instruction : éducation à la maison, éducation générale et publique, éducation professionnelle, ayant dû former le fondement du développement productif de la société socialiste. On envisage l'idéal de l'éducation socialiste, les moyens et les procédés garantissant sa réalisation, ainsi que l'étendue sociale de l'éducation, en soulignant les postulats progressifs dans le domaine de l'éducation des femmes.